

GŁOSICIEL

PISMO GMINY ZAKLICZYN
NR 4 PAŹDZIERNIK - LISTOPAD 1993 Cena 5.000 zł

14.
października

Dzień Edukacji Narodowej

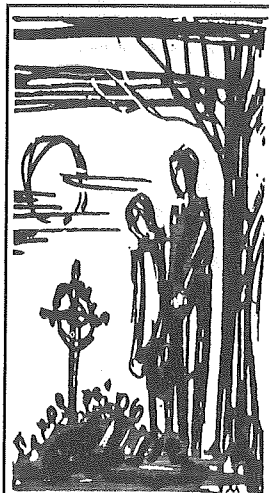
Nauczycielom i wychowawcom - wytrwałości, cierpliwości i sukcesów w chwałebnej pracy oświatowej życzą Wójt i Rada Gminy w Zakliczynie



RYSZARD OCHWAT
z Wesołowa
Senatorem RP!

Rozpoczęły się prace przy budowie nowego budynku ZSZ w Zakliczynie. Roboty wykonuje firma OLIMP

Na zdjęciu obecna siedziba ZSZ.



Dbajmy o mogiły
nie tylko
we Wszystkich
Świątecznych...

W numerze między innymi:

- Wieści z Urzędu s. 2
- Wybory do Sejmu i Senatu w gminie Zakliczynie s. 3
- Szkoła na garnuszku gminy -
- ankieta "Głosiciela" s. 5
- Ryszarda Knapika refleksje powyborcze s. 11
- Krzyżówka s. 15

Wieści z Urzędu...

26 sierpnia br. radni naszej gminy zebrali się na kolejnej sesji. Kilgodzinna debata dotyczyła spraw ważkich, które nagromadziły się po wakacyjnej przerwie. Radni, uszczupleni o 5-ciu nieobecnych, zaakceptowali sprawozdanie z działalności finansowo-gospodarczej za I półrocze. Zdecydowali o obniżeniu ceny skupu żyta, jako podstawy do obliczania podatku rolnego, z 217.900 zł na 120.000 zł za kwintal. Dyskutowano na temat Spółdzielni Produkcyjno-Usługowej - jej zadłużenia i w sprawie przekazania gruntu. Radni negatywnie odnieśli się do propozycji zwolnienia mieszkańców Zakliczyna z opłat targowych, natomiast pozytywnie rozpatrzono kwestię sprzedaży działki Adamowi Czapłakowi - weterynarzowi z Zakliczyna. Ustalono również termin sprzedaży 24-arowej działki we Wróblowicach oraz podjęto uchwałę o poręczeniu kredytów Społecznym Komitetem Gazyfikacji w Charzewicach i Wróblowicach.

Uchwałą Rady powołano Zakład Kanalizacji w Zakliczynie i zdecydowano o połączeniu placówek oświatowych. Szkoły w Charzewicach, Słonej, Wesołowie stały się filiami Szkoły Podstawowej w Zakliczynie.

Radni i goście sesji z zainteresowaniem wysłuchali relacji inż. Kawalca z firmy Nowbud na temat stanu robót przy oczyszczalni ścieków. Koszt zakończenia budowy to ok. 2,5 mld zł i jeszcze w tym roku, według inż. Kawalca, zostanie oddana do użytku. Jest to oczyszczalnia biologiczno-mechaniczna, która może przyjmować ścieki z zewnątrz, ale niestety, nie z mleczarni, gdyż ścieki z niej są bardzo trudne do oczyszczenia. Pełnomocnik firmy Bogdan Zabiński obiecał wyjaśnić na przyszłej sesji, czy istnieje ewentualność użycia innego szczepu bakterii, odpowiedniego do tego rodzaju ścieków.

Nie przyjęto warunków gminy Ciężkowice, tj. wpłatę 250 mln zł za dobrowadzenie nitki gazyfikacyjnej do granicy gmin lub 125 mln za rurociąg, którego koniec znajdowałby się 1 km od granicy.

Radni zdecydowali również o wystawieniu na przetarg Bacówki w Jamnej, która okazała się deficytowa. Poparli decyzję Zebrania Wiejskiego w Zakliczynie o nieprzekazywaniu gruntów "Murbetowi". Sporo kontrowersji wzbudziła decyzja przeciwko sprzedaży "Agronomówki" inż. Matyldzie Nowak. Trzeba zaznaczyć również fakt, iż większość uchwał, po burzliwych dyskusjach, podejmowano w głosowaniu tajnym.

Pod koniec października odbędzie się następna sesja, na której przedstawicielom naszej społeczności przyjdzie zmierzyć się z nowymi sprawami i wszelakimi problemami egzystencji gminy Zakliczyn. (mn)

Co słysząc?

29. sierpnia br. w Filipowicach odbyły się dożynki gminne. Uroczystą mszę św. w kościele parafialnym odprawił o. Jan Góra - dominikanin z Poznania, znany i lubiany duszpasterz związany ze Szkołą Wiary w Jamnej. Piękne wieńce, wykonane przez KGW w Filipowicach i Woli Stróżkiej, otrzymali ks. proboszcz oraz dyrektor ZSZ Jerzy Soska. Chleb z tegorocznych zbiorów został podarowany wójtowi gminy Stanisławowi Chrobakowi, a ojcu Janowi wręczono kwaterkę przedniego miodu. Na tarasie remizy OSP prezentowały się: kapela ludowa, "Centrum Big-Band" oraz młodzi uczestnicy ogniska muzycznego w Filipowicach. Wieczorem bawiono się na festynie tanecznym. W ramach dożynek odbyła się prezentacja dorobku ODR w postaci wystaw ziół, preparatów, kwiatów, pokazu żywienia, kiermaszu książek - przygotowana przez pp. Matyldę Nowak i Jadwigę Lewandowską.

W budynku parafialnym, w rynku, zorganizowano punkt przyjęć darów dla potrzebujących. Jest to kolejna, chwalebna inicjatywa Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II, które wspólnie z Franciszkańską Rodziną Świeckich oraz przy poparciu ks. proboszcza pragnie pomóc ludziom biednym. Rzeczy użyteczne są

przyjmowane codziennie w godz. od 11-13, a rozprowadzanie darów rozpocznie się 15. października.

26. września br. w Jamnej i na Mogile odbyły się uroczystości ku czci ofiar pomordowanych przez hitlerowców. Mimo uciążliwego deszczu, przy pomniku pojawili się weterani, przewodnicy PTTK oraz uczestnicy rajdu górskiego szlakiem batalionu "Barbara". Niestety podobnie jak w zeszłym roku, nie obyło się bez ekscesów wywołanych przez chuliganów. Zawiadomieni policjanci nie pojawili się.

Przy szpitalu na Mogile spotkali się świadkowie wydarzeń, żołnierze AK, mieszkańcy okolicznych wiosek, młodzież. Mszę św. odprawioną przez ojca gwardiana klasztoru franciszkanów, poprzedził Apel Poległych. W strugach deszczu szczególnie zabrzmiała partyzancka melodia "Deszcz jesienny, deszcz", zaśpiewana przez uczniów Szkoły Podstawowej w Filipowicach, którzy wraz ze swoim opiekunem p. Adamem Pyrkiem pożytkowali wcześniej otoczenie szpitala. O piękny wystrój ołtarza postarali się p. Janina Soska z Woli Stróżkiej oraz p. Czesław Migdał z Zakliczyna. Godni uznania są organizatorzy corocznych spotkań, weterani z Koła Gminnego SZZ AK, a głównie p. Helena Pawłowska oraz p. Franciszek Beczwarzyk, którzy nie szczędzą sił, by pamięć trwała...

Na zasłużoną emeryturę przeszedł dyrektor szkoły podstawowej, w Stróżach - p. Kazimierz Musiał, który swoją ofiarną pracę na rzecz szkoły łączył z obowiązkami radnego gminy. Nowym dyrektorem została p. Zofia Majewska - wieloletnia nauczycielka tejże placówki. Pan Kazimierz otrzymał list gratulacyjny oraz nagrodę pieniężną od wójta i Rady Gminy.

Zanotowaliśmy ciekawą pozycję na rynku księgarskim: Józef Łojek "Matka Boska Domostawicka. Królowa Doliny Dunajca". Książka traktuje o dziełach kościoła i cudownego obrazu, ale zarazem wiele można dowiedzieć się o historii Melsztyna i miejscowości okolicznych. Zawiera również wykaz kaplic i figur przydrożnych. To ważne wydawnictwo rozprowadza GOK w Czchowie.

Na terenie gminy można dostrzec poprzewracane znaki drogowe, brzydkie graffiti na murach, wyrwane słupki drogowe, zniszczone plansze reklamowe. Na tablicach ogłoszeń plakaty są notorycznie zrywane. Ostrzegamy handlowców przed ozdabianiem folią samoprzylepną witryn swoich sklepów, gdyż odklejanie liter i elementów stało się teraz modne. Komu to wszystko przeszkadza?!

Zachęcamy od odwiedzenia salonu gier w rynku. Właściciele Paweł Nowak i Piotr Żychowski wiedzą, na czym polega prowadzenie interesów: miła, sprawna obsługa, duży wybór pracy - również na teczki, gustowne, estetyczne pomieszczenia, dobrej klasy stół bilardowy, dyskretne oświetlenie i muzyka z kaset, projekcje videofilmów.

Gabinet Lekarski w Zakliczynie, ul. Grabina 6 (budynek SPU)

* porady z zakresu medycyny ogólnej,

* EKG,

* porady chirurgiczne: schorzenia przewodu pokarmowego i narządów ruchu, choroby naczyń tętniczych i żylnych,

* małe zabiegi chirurgiczne: szycie ran, wycinanie znamion, tłuszczaków, kaszaków, szpecących blizn, usuwanie odciśnięć, ropni, wrastających paznokci, wymiana cewników, zmiana opatrunków - również w domu pacjenta, kontrola po zabiegach operacyjnych

Zabiegi wykonywane są w znieczuleniu miejscowym.

* wizyty domowe, wydaje się zwolnienia lekarskie

Lek. med. Zbigniew Borcz przyjmuje:

poniedziałki, czwartki w godz. od 16 do 19

środy w godz. od 10 do 13

ostatnia sobota miesiąca w godz. od 9 do 12

Wybory do Sejmu i Senatu w gminie Zakliczyn

Obwód nr 1 w Zakliczynie

Wybory do Senatu

Głosy oddane: 937, głosy nieważne: 16, głosy ważne: 921, najwięcej głosów otrzymali: Ryszard OCHWAT (PSL) - 427, Włodzimierz PRZERWA-TETMAJER (BBWR) - 189.

Wybory do Sejmu

Głosy oddane: 937, głosy nieważne: 51, głosy ważne: 886, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - Porozumienie Centrum: 17, Piotr Wójcik: 10,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 129, Mariusz Krzysztof GRABOWSKI: 48,
Lista nr 3 - PSL-PL: 6, Cezary JAGIEŁŁO: 3,
Lista nr 4 - KPN: 54, Grzegorz Maciej CYGONIK: 23,
Lista nr 5 - SLD: 151, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 116,
Lista nr 6 - PSL: 260, Władysław ZABIŃSKI: 147,
Lista nr 7 - KLD: 13, Andrzej SABATOWSKI: 7,
Lista nr 8 - NSZZ "Solidarność": 73, Andrzej SIKORA: 43,
Lista nr 9 - UD: 71, Gwidon WÓJCIK: 40,
Lista nr 10 - BBWR: 46, Stanisław GROMBA: 11,
Lista nr 11 - UP: 29, Janusz BEM: 17,
Lista nr 12 - UPR: 14, Eustachy Kazimierz KRUCZAŁA: 4,
Lista nr 15 - Koalicja dla Rzeczypospolitej: 15 Janusz CHOŃSKI 7,
Lista nr 17 - Partia "X": 8 Iwona KAMIENSKA: 4

Obwód nr 2 w Zakliczynie

Wybory do SENATU

Głosy oddane: 996, głosy nieważne: 42, głosy ważne: 954, najwięcej głosów otrzymali: Ryszard OCHWAT (PSL) - 496, Włodzimierz PRZERWA TETMAJER (BBWR): 256.

Wybory do SEJMU

Głosy oddane: 995, głosy nieważne: 67, głosy ważne 928, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - PC: 18, Piotr Wojciech WÓJCIK: 8,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 89, Zbigniew NOSEK: 33,
Lista nr 3 - PSL-PL: 11, Cezary JAGIEŁŁO: 4,
Lista nr 4 - KPN: 63, Grzegorz Maciej CYGONIK: 26,
Lista nr 5 - SLD: 71, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 58,
Lista nr 6 - PSL: 442, Władysław ZABIŃSKI: 218,
Lista nr 7 - KLD: 15, Andrzej SABATOWSKI: 10,
Lista nr 8 - NSZZ "Solidarność": 52, Andrzej SIKORA: 23,
Lista nr 9 - UD: 44, Gwidon WÓJCIK: 14,
Lista nr 10 - BBWR: 38, Jan LEGUT: 7,
Lista nr 11 - UP: 16, Janusz BEM: 9,
Lista nr 12 - UPR: 30, Andrzej KRÓL: 12,
Lista nr 15 - KdR: 14 Janusz CHOŃSKI: 9,
Lista nr 17 - Partia "X": 25 Stanisław WĄTROBA: 7

Obwód nr 3 w Paleśnicy

Wybory do Senatu

Głosy oddane: 440, głosy nieważne: 28, głosy ważne: 312, najwięcej głosów otrzymali: Ryszard OCHWAT (PSL): 202, Zbigniew CZARNOBILSKI (KW "Piast"): 73.

Wybory do Sejmu

Głosy oddane: 440, głosy nieważne: 53, głosy ważne: 387, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - PC: 3, Piotr Wojciech WÓJCIK: 1,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 37, Jan Paweł PAWLIK: 7,
Lista nr 3 - PSL-PL: 4, Waldemar FLISIŃSKI: 4,

Lista nr 4 - KPN: 27, Jan Andrzej JAROSZ: 8,
Lista nr 5 - SLD: 42, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 37,
Lista nr 6 - PSL: 193, Władysław ZABIŃSKI: 127,
Lista nr 7 - KLD: 5, Halina KOLASIŃSKA: 4,
Lista nr 8 - NSZZ "S": 5, Andrzej SIKORA: 2,
Lista nr 9 - UD: 18, Gwidon WÓJCIK: 7,
Lista nr 10 - BBWR: 8, Jan LEGUT: 4,
Lista nr 11 - UP: 13, Janusz BEM: 9,
Lista nr 12 - UPR: 15, Eustachy Kazimierz KRUCZAŁA: 4,
Lista nr 15 - KdR: 4, Janusz CHOŃSKI 2,
Lista nr 17 - Partia "X": 13, Stanisław WĄTROBA: 7

Obwód nr 4 w Filipowicach

Wybory do Senatu

Głosy oddane: 260, głosy nieważne: 9, głosy ważne: 251, najwięcej głosów otrzymali: Wacław PRAZUCH (KW "Kandydat Niezależny"): 133, Ryszard OCHWAT (PSL): 104.

Wybory do SEJMU

Głosy oddane: 260, głosy nieważne: 28, głosy ważne: 232, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - PC: 4, Stanisław Piotr KAWALEC: 2,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 23, Jan Paweł PAWLIK: 87,
Lista nr 3 - PSL-PL: 3, Cezary JAGIEŁŁO: 2,
Lista nr 4 - KPN: 19, Grzegorz Maciej CYGONIK: 9,
Lista nr 5 - SLD: 10, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 4,
Lista nr 6 - PSL: 129, Władysław ZABIŃSKI: 96,
Lista nr 7 - KLD: 1 Halina KOLASIŃSKA: 1,
Lista nr 8 - NSZZ "S": 5, Stanisław BROŻEK: 2,
Lista nr 9 - UD: 7, Gwidon WÓJCIK: 1,
Lista nr 10 - BBWR: 5, Edward POCIASK: 2,
Lista nr 11 - UP: 10, Gwidon WÓJCIK: 1,
Lista nr 12 - UPR: 3, Jan WITEK: 2,
Lista nr 15 - KdR: 6, Janusz CHOŃSKI 3,
Lista nr 17 - Partia "X": 2, Sławomir Filip GAŚSIOROWSKI: 2

Obwód nr 5 w Stróżach

Wybory do Senatu

Głosy oddane: 441, głosy nieważne: 14, głosy ważne: 427, najwięcej głosów otrzymali: Ryszard OCHWAT (PSL): 211, Zbigniew CZARNOBILSKI (KW "Piast"): 75

Wybory do Sejmu

Głosy oddane: 441, głosy nieważne: 26, głosy ważne: 415, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - PC: 8, Piotr Wojciech WÓJCIK: 4,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 38, Zbigniew NOSEK: 13,
Lista nr 3 - PSL-PL: 11, Cezary JAGIEŁŁO: 5,
Lista nr 4 - KPN: 39, Grzegorz Maciej CYGONIK: 13,
Lista nr 5 - SLD: 58, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 45,
Lista nr 6 - PSL: 165, Władysław ZABIŃSKI: 89,
Lista nr 7 - KLD: 9, Andrzej SABATOWSKI: 5,
Lista nr 8 - NSZZ "Solidarność": 15, Andrzej SIKORA: 7,
Lista nr 9 - UD: 9, Gwidon WÓJCIK: 4,
Lista nr 10 - BBWR: 27, Adam GANCARZ: 10,
Lista nr 11 - UP: 23, Józef KAWA: 8,
Lista nr 12 - UPR: 3, Andrzej KRÓL: 2,
Lista nr 15 - KdR: 5 Janusz CHOŃSKI 2,
Lista nr 17 - Partia "X": 5 Henryk Ryszard URBANIAK: 2

Obwód nr 6 w Chrzewicach

Wybory do Senatu

Głosy oddane: 282, głosy nieważne: 21, głosy ważne: 261, najwięcej głosów otrzymali: Ryszard OCHWAT (PSL): 140, Włodzimierz PRZERWA-TETMAJER (BBWR): 48.

Wybory do Sejmu

Głosy oddane: 282, głosy nieważne: 20, głosy ważne: 261, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - PC: 3, Piotr Wojciech WÓJCIK: 24,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 11, Mariusz Krzysztof GRABOWSKI: 5,
Lista nr 3 - PSL-PL: 5, Cezary JAGIEŁŁO: 3,
Lista nr 4 - KPN: 40, Grzegorz Maciej CYGONIK: 25,
Lista nr 5 - SLD: 13, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 11,
Lista nr 6 - PSL: 154, Władysław ZABIŃSKI: 108,
Lista nr 7 - KLD: 3, Andrzej SABATOWSKI: 3,
Lista nr 8 - NSZZ "S": 11, Andrzej SIKORA: 7,
Lista nr 9 - UD: 4, Gwidon WÓJCIK: 2,
Lista nr 10 - BBWR: 5, Adam GANCARZ: 2,
Lista nr 11 - UP: 3, Beata BOGUSZ-GŁOWACKA: 1,
Lista nr 12 - UPR: 3, Jan WITEK: 1,
Lista nr 15 - KdR: 5, Janusz CHOŃSKI: 3,
Lista nr 17 - Partia "X": 3, Stanisław WĄTROBA: 2.

Obwód nr 7 w Gwoźdźcu

Wybory do Senatu

Głosy oddane: 300, głosy nieważne: 11, głosy ważne: 289, najwięcej głosów otrzymali: Ryszard OCHWAT (PSL): 125, Włodzimierz PRZERWA TETMAJER (BBWR): 77

Wybory do Sejmu

Głosy oddane: 300, głosy nieważne: 16, głosy ważne: 284, najwięcej głosów otrzymali:

Lista nr 1 - PC: 13, Piotr Wojciech WÓJCIK: 6,
Lista nr 2 - KKW "Ojczyzna": 23, Zbigniew NOSEK: 6,
Lista nr 3 - PSL-PL: 0,
Lista nr 4 - KPN: 34, Grzegorz Maciej CYGONIK: 11,

Lista nr 5 - SLD: 44, Jerzy Andrzej WOŹNIAK: 40,
Lista nr 6 - PSL: 129, Władysław ZABIŃSKI: 70,
Lista nr 7 - KLD: 1, Halina KOLASIŃSKA: 1,
Lista nr 8 - NSZZ "Solidarność": 5, Andrzej SIKORA: 4,
Lista nr 9 - UD: 9, Gwidon WÓJCIK: 3,
Lista nr 10 - BBWR: 5, Jan LEGUT: 4,
Lista nr 11 - UP: 6, Jan BEDNARCZYK: 2,
Lista nr 12 - UPR: 9, Jacek WIELGUS: 3,
Lista nr 15 - KdR: 1 Leopold ŁACKI: 1,
Lista nr 17 - Partia "X": 5, Stanisław WĄTROBA: 2.

Okręg wyborczy nr 46 - Tarnów

Liczba posłów wybieranych w okręgu wyborczym - 7
Liczba zarejestrowanych list - 14,
Liczba uprawnionych do głosowania 472.788 osób,
W głosowaniu wzięło udział 143.363 osób.
Frekwencja wyborcza - 51,47%
Głosów nieważnych oddano 11.500, co stanowi 4,7% ogólnej liczby głosów. Głosów ważnych oddano 231.863, co stanowi 95,27% ogólnej liczby głosów. Mandaty poselskie otrzymali:

Grzegorz Maciej CYGONIK - KPN - 5.641 głosy
Krzysztof Jan JANIK - SLD 6.264 głosy
Jan PIENIĄDZ - PSL - 9.540 głosy
Władysław ZABIŃSKI - PSL - 8.624 głosy
Stanisław KUSIOR - PSL - 8.538 głosy
Józef KALISZ - PSL - 8.255 głosy
Gwidon WÓJCIK - UD - 11.560 głosy

Z listy krajowej do Sejmu weszli również Józef Zegar (PSL) i Andrzej Skrzyński (SLD)

W okręgu wybierano 2 senatorów spośród 19 kandydatów. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 472.788 osób. W głosowaniu wzięło udział 243.289 osób, frekwencja wyborcza wynosiła 51,46%.

Głosów nieważnych oddano 8.784, co stanowi 3,61% ogólnej liczby głosów. Głosów ważnych oddano 234.502, co stanowi 96,39% ogólnej liczby głosów. Mandaty senatorskie otrzymali: Ryszard OCHWAT - (PSL) - 57.612 głosy,

Piotr Łukasz Julian ANDRZEJEWSKI - (NSZZ "Solidarność") - 35.606

Salon Kosmetyczny

- * Fryzjerstwo
- * Kosmetyka
- * Masaż klasyczny

Fachowa obsługa,

Promocyjne ceny,

Możliwość telefonicznej rezerwacji

Zakliczyn, ul. Jagiellońska (dawny Dewex), tel. 72.

Szkoła na garnuszkę gminy

Już blisko dwa lata oświata w naszej gminie jest administrowana przez Radę Gminy. Było to odważne posunięcie radnych, którzy zdecydowali się podjąć ciężar odpowiedzialności za kształcenie, mimo finansowego ryzyka i braku doświadczenia. Trudności są nadal, ale i sukcesy: nowe szkoły w Gwoźdźcu i Zawadzie Lanc., remont szkoły w Faściszowej, rozbudowa budynku w Zakliczynie, budowa nowego obiektu we Wróblowicach, nie ma problemów z opałem, dzieci są sprawnie dowożone autobusami szkolnymi, kadra nauczycielska dokształca się. A jak widzą rzeczywistość gminnej edukacji jej dyrektorzy. Zadaliśmy trzy pytania opiekunom szkół, poprosiliśmy ich również o przedstawienie się w ankiecie personalnej, za co dziękujemy.

1. Jakie dostrzega Pan/i pozytywne, a jakie negatywne aspekty decyzji samorządu gminy o przejęciu szkół przed styczniem 1994 roku?

2. Jakie są najpilniejsze potrzeby szkoły?

3. Prognoza na przyszłość gminnej edukacji. Moja wizja oświaty u progu XXI wieku.



Szkoła w Gwoźdźcu - 8 oddz., 92 ucz., 13 naucz.

Agata Nadolnik - dyrektor Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu

1. Bardzo pozytywnie oceniam decyzję samorządu gminy o przejęciu szkół, gdyż nasza oświata na tym zyskała. Dzięki temu wszystkie sprawy finansowe są płacone w terminie, ponadto w okresie wakacji przeprowadzono szereg remontów, w budowie są trzy szkoły. Nie zanotowano nagminnego zwalniania nauczycieli. Gmina częściowo pomaga finansowo nauczycielom studiującym.

2. Zakończenie budowy szkoły oraz wyposażenie w nowoczesny sprzęt oraz pomoce dydaktyczne, otwarcie sali komputerowej.

3. Gminna edukacja w przyszłości ma większe szanse rozwoju, ale tylko wtedy, gdy samorząd będą reprezentowali radni, którzy dostrzegają potrzebę istnienia ludzi mądrych, światłych i wykształconych w naszym społeczeństwie. Samorząd gminy rozwój wsi musi widzieć w wykształconych swych dzieciach, dlatego też musi mądrze dzielić pieniądze na wszystko.

Wizja oświaty u progu XXI wieku jest pesymistyczna. Przy dalszych ograniczeniach państwa na oświatę, do szkół będą

chodzić dzieci tylko najbogatszych obywateli - przeciętnego obywatela nie będzie stać na kształcenie. Dzieci będą pozbawione całkowicie rozwoju fizycznego i umysłowego.

Agata Nadolnik, ur. 3.02.1950 r., wykształcenie: studium nauczycielskie (wych. fiz. i nauczanie początkowe), stan cywilny: mężatka, hobby: kwiaty doniczkowe, ulubiona książka: "Rodzina Połanieckich", film: "Pokolenia", gazeta: "Tina", potrawa: brizol, bulion z pieczarkami, piosenkarze: Eleni, Piotr Szczepanik, podziwiana osoba: Hanna Suchocka, polityk: Krzysztof Skubiszewski, co lubię: harmonię życia rodzinnego, czego nie lubię: kłamstwa, obłudy, ludzi zakłamanych, dyscyplina sportu: piłka siatkowa, piłka ręczna, miejsce wypoczynku wakacyjnego: góry, marzenie: wyjazd z rodziną do Włoch, samochód: Fiat Uno, znak zodiaku: Wodnik.



Szkoła w Filipowicach - 8 oddz., 131 ucz., 13 naucz.

Maria Kalicka - dyrektor Szkoły Podstawowej w Filipowicach

1. Pozytywne: wszystkie sprawy finansowe dotyczące szkół załatwiane są w gminie (oszczędność czasu, łatwy dojazd), zainteresowanie władz gminnych oświatą, stanem szkół.

Negatywne: o stanie oświaty powinny decydować kompetentne osoby, które biorą pod uwagę nie tylko sprawy finansowe, ale przede wszystkim dobro dziecka.

2. Potrzeby szkoły: budowa oczyszczalni ścieków, przebudowa dachu na szkole.

3. "Gminna edukacja" zda egzamin gdy gmina będzie otrzymywać systematycznie środki z budżetu państwa, gdy władze gminy będą żyły problemami oświaty, gdy oświata będzie traktowana przez wszystkich mieszkańców gminy jako "chciane dziecko".



Szkoła w Rudzie Kameralnej - 1 oddz., 10 ucz., 1 naucz.

Maria Kalicka, ur. 20.05.1948, wykształcenie: wyższe (mgr fizyk), stan cywilny: zamężna, trzech synów, hobby: krzyżówki, książki, ulubiona książka: klasyka romansu, ulubiony film: (brak odpowiedzi), gazeta: "Gazeta Krakowska", potrawa - Wszystko lubię, piosenkarka: Irena Santor, podziwiana osoba (brak odpowiedzi), polityk: (brak odpowiedzi), co lubię: czytać, podróżować, czego nie lubię: (brak odpowiedzi), dyscyplina sportu: (brak odpowiedzi), miejsce wypoczynku wakacyjnego: Filipowice, Muszyna, marzenie: spokojne życie, bez stresów, pośpiechu, chorób, samochód VW Passat, znak zodiaku: Byk.



Szkoła w Zawadzie Lanc. - 2 oddz., 16 ucz., 2 naucz.

Janina Średniawa - kierownik Szkoły Podstawowej w Zawadzie Lanck.

1. Pozytywy: mamy już za sobą wszelkie sprawy związane z przejściem szkół, teraz na miejscu, w gminie, załatwiam sprawy administracyjne oraz gospodarcze dotyczące szkoły.

Negatywy: o istnieniu szkół decyduje tylko pieniądz, a nie bierze się pod uwagę dobra dziecka.

2. Koniecznie należy dokończyć w tym roku budowę nowej szkoły (stara rozsypuje się). Potrzeba na to pieniędzy, a one się znajdują, gdy zostaną sprzedane wszystkie działki budowlane (pozostały jeszcze dwie).

3. Przypuszczam, że zamknięte zostaną szkoły małe, dzieci dowożone będą do szkół dużych. Zyskają na tym dzieci zdolne, które dobrze sobie radzą, gdy jest konkurencja, stracą słabsze, dla których nauczyciel w klasie licznej ma mało czasu. Dzieci zapłacą za to nerwicami.

Janina Średniawa, ur. 29.05.1953, wykształcenie: wyższe - magisterskie, stan cywilny: mężatka, dwoje dzieci, hobby: czytanie, robótki (haft, swetry), ulubiona książka: Trylogia Sienkiewicza, gazeta: "Przekrój", potrawa: rosół z makaronem, piosenkarz: Marek Grechuta, podziwiana osoba: Józefa Hennelowa, polityk: Hanna Suchocka, co lubię: dzieci i pracę z nimi, zwiedzanie zabytków, czego nie lubię: chamstwa, arogancji, dyscyplina sportu: pływanie, miejsce wypoczynku wakacyjnego: nad Dunajcem i morzem, marzenie: żeby w Polsce wreszcie zapanował ład i porządek, samochód volkswagen, znak zodiaku: Bliźnięta.

Eleonora Krupska - dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierżaninach

1. Decyzję samorządu o przejściu szkół przed styczniem 1994 roku oceniam pozytywnie. Jesteśmy w korzystniejszej sytuacji od tych szkół, które dopiero zostaną przejęte. Nasze władze gminne mają już pewien staż w nadzorowaniu szkół i



Szkoła w Dzierżaninach - 5 oddz., 84 ucz., 9 naucz.

na pewno będą szukać nowych, coraz lepszych rozwiązań wiążących się z całokształtem pracy szkół.

2. Najpilniejsze potrzeby szkoły podstawowej w Dzierżaninach to:

- a) dalsze zabezpieczenie ściany zachodniej budynku przed pęknięciem,
- b) przebudowa dachu,
- c) częściowa wymiana stolarki okiennej,
- d) malowanie wewnątrz szkoły,
- e) elewacja.

3. Zazwyczaj nie zajmuję się prognozowaniem, staram się żyć rzeczywistością. Jestem optymistą - dlatego też myślę, że w przyszłości gminna edukacja zajmie należyte dla siebie priorytetowe miejsce. Chciałabym, aby małe szkoły nie musiały się obawiać o swój byt ze względu na koszty utrzymania. Moim zdaniem, małe szkoły to oazy spokoju, wzajemnego szacunku, zrozumienia, koleżeństwa, a tego właśnie będzie potrzeba naszej młodzieży w przyszłości, aby stawiać czoła nie przewidzianym problemom.

Eleonora Krupska, ur. 24.10.1949 r., wykształcenie: liceum pedagogiczne, studium nauczycielskie w Tarnowie, hobby: muzyka, ulubiona książka: "Rain Man", film: "Przeminęło z wiatrem", gazeta: "G. Krakowska", potrawa: leczo, piosenkarz: Czesław Niemen, podziwiana osoba: Matka Teresa z Kalkuty, polityk - Nie zajmuję się polityką, co lubię: pracę z dziećmi, życie rodzinne, czego nie lubię: zarozumiałość, fałszu, oszustwa, dyscypliny sportu - Nie uprawiam żadnych sportów, ale lubię popatrzeć na dobry mecz piłki nożnej, miejsce wypoczynku wakacyjnego: dom i własne podwórko, marzenie: pozbyć się kłopotów finansowych, samochód - Nie mam, znak zodiaku: Skorpion.

Zofia Niemiec - dyrektor Szkoły Podstawowej we Wróblowicach

1. Widoczna jest troska samorządu gminy w zakresie remontów obiektów szkolnych, jak również budowy nowych szkół. Samorządowi zależy na właściwej organizacji pracy szkół i ich funkcjonowaniu.

2. Oddanie budującej się szkoły do użytku, zakup pomocy naukowych, zatrudnienie specjalistów do języka obcego i kultury fizycznej.

3. Działalność szkoły u progu XXI wieku zależeć będzie od środków finansowych. Myślę, że szkolnictwo wówczas będzie jednym z priorytetowych zadań władz centralnych, jak i gminnych. Konieczne będzie uzyskanie środków na rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży w zajęciach pozalekcyjnych. Przyszłość szkolnictwa w naszej miejscowości to praca w nowej, dobrze wyposażonej w pomoce dydaktyczne szkole.



Szkoła we Wróblowicach - 8 oddz., 115 ucz., 9 naucz.

Zofia Niemiec, ur. 28.02.1946, stan cywilny: mąż Władysław, synowie: Artur i Marcin, córka Klaudia, wykształcenie: studium nauczycielskie, ulubiona książka: powieści historyczne, film: psychologiczne, gazeta: "G. Wyborcza", "Poradnik Domowy", "Skandale", "Gospodyni", "Przyjaciółka", potrawa: dobrze przyrządzony bigos, polityk: prof. Ewa Łętowska, podziwiana osoba: (bez odpowiedzi), co lubię: osoby o pogodnym usposobieniu, nie narzekające na zwykłe problemy, czego nie lubię: kłamstwa, miejsce wypoczynku wakacyjnego: brak czasu na jego zorganizowanie, marzenie: by synowie ukończyli szkoły, samochód: nie mam, znak zodiaku: Ryby



Szkoła w Faściszowej - 5 oddz., 52 ucz., 8 naucz.

Mieczysław Wypasek - dyrektor Szkoły Podstawowej w Faściszowej

1. Pozytywne aspekty: gospodarzem szkół poczuła się Rada, Zarząd Gminy, p. wójt. Negatywnych nie dostrzegam.
2. Dokończenie remontu budynku, ogrodzenie budynku, urządzenie boiska sportowego.
3. Dalsze ubożenie oświaty, całkowita likwidacja małych szkół, zmniejszenie liczby przedszkoli. Na terenie gminy powstanie szkoła prywatna.

Mieczysław Wypasek, ur. 21.08.1947, wykształcenie: mgr biologii, stan cywilny: żonaty (żona Halina, 4 dzieci - Dominika, Anna, Marta, Sławek); hobby: grzybobranie; ulubiona książka: przygodowe; ulubiony film: "Noce i dnie", gazeta: "Zielony Sztandar", "Przyroda Polska", potrawa: "potrawka", piosenkarka: Anna German, podziwiana osoba: Ewa Łętowska, polityk: Waldemar Pawlak, co lubię: grać w brydża, czego nie lubię: fanatyzmu, dyscyplina sportu: piłka siatkowa, miejsce wypoczynku wakacyjnego: dom rodzinny, marzenie: aby w zakładzie pracy, w urzędach panowało wza-

jemne zrozumienie i szacunek między ludźmi, samochód: 12-letnia Skoda, znak zodiaku: Lew.



Szkoła w Charzewicach - 3 oddz., 44 ucz., 5 naucz.

Anna Rzepa - kierownik Szkoły Podstawowej w Charzewicach

1. Na stanowisku kierownika szkoły jestem dopiero od września br., więc trudno mi ocenić decyzję samorządu gminy.
2. Uważam, że ważną sprawą jest brak wody bieżącej oraz brak ogrodzenia wokół szkoły.
3. Nie wiadomo, jak przebiegać będzie reforma w systemie oświaty. W środkach przekazu często spotyka się sformułowania, że naliczanie subwencji dla gmin może prowadzić do tego, że małe szkoły wiejskie, z małą ilością dzieci w klasach, mogą być zagrożone ze względu na wysoki koszt kształcenia. Jednak szkoła właśnie w środowisku wiejskim odgrywa dużą rolę, m.in. zaspokajając potrzeby oświatowe dzieci wiejskich, spełnia rolę kulturotwórczą, może by też przypomnieć zapomnianą ideę, że "małe może być piękne".

Anna Rzepa, ur. 18.09.1955, wykształcenie: SN w Tarnowie (nauczanie początkowe), stan cywilny: mężatka (mąż Ryszard, dwie córki Małgosia i Edytka), hobby - Nie mam czasu, ulubiona książka: przygodowe, ulubiony film: "Przeminęło z wiatrem", gazeta: "Przyjaciółka", potrawa: kluski śląskie, piosenkarka: Eleni, podziwiana osoba: Papież, polityk - Nie interesuję się polityką, co lubię: prawdomówność, szczerość, czego nie lubię: zakłamania, dyscyplina sportu: nie uprawiam, miejsce wypoczynku wakacyjnego: niestety w domu, marzenie: żyję rzeczywistością, samochód: Fiat 126p, znak zodiaku: Panna

Zofia Majewska - dyrektor Szkoły Podstawowej w Stróżach

1. Pozytywne:
 - na czas szkoły są zaopatrzone w opał i środki czystości,
 - pobory nauczycieli wypłacane terminowo,
 - remonty w szkołach wykonywane na bieżąco,negatywne:
 - dużo pracy administracyjnej wykonuje dyrektor szkoły,
 - mała częstotliwość spotkań z wójtem.
2. Zainstalować radiowęzeł szkolny, przygotować boisko szkolne do piłki ręcznej (utwardzone), dobudować skrzydło do budynku szkolnego z przeznaczeniem na salę gimnastyczną, czynić starania u wojewody tarnowskiego o



Szkoła w Stróżach - 10 oddz., 214 ucz., 13 naucz.

przdział gruntu znajdującego się w pobliżu szkoły pod boisko szkolne do piłki nożnej.

3. Brak mi jasnej wizji szkoły w przyszłości, uzależnione jest to od wielu spraw (gospodarki, polityki). W każdej szkole powinien istnieć gabinet lekarski, stołówka (szczególnie w małych wsiach, gdzie ubożestwo rodzin jest widoczne i postępujące), pracownie komputerowe.

Zofia Majewska, ur. 12.25.1949, wykształcenie: wyższe (WSP - geografia), stan cywilny: mężatka (mąż Tadeusz, 5 dzieci), hobby: znaczki pocztowe, ulubiona książka: "Lalka", ulubiony film: "Przeminęło z wiatrem", gazeta: "Tina", potrawa: rosół z makaronem, piosenkarka: Irena Santor, podziwiana osoba: Jan Paweł II, polityk: G. Bush, co lubię: szyć, prasować, gotować, czego nie lubię: pracy w polu, dyscyplina sportu: jazda figurowa na łyżwach, miejsce wypoczynku wakacyjnego: niestety - Zdonia, marzenie: wyjazd na wczasy, samochód: zastawa z 1979 r., znak zodiaku: Koziorezec.



Szkoła w Paleśnicy - 9 oddz., 216 ucz., 16 naucz.

Sylwester Gostek - dyrektor Szkoły Podstawowej w Paleśnicy

1. Uważam, że wcześniejsze przejęcie szkół było posunięciem słusznym, do którego sam, Radę Gminy w Zakliczynie, namawiałem. Szkoły w naszej gminie zostały przejęte bez zadłużenia, chociaż stan techniczny wielu z nich był zły. Sądzę, że przy dobrej woli Rady lepiej jest widać potrzeby oświaty z Zakliczyna niż z Tarnowa. Negatywnym aspektem tej decyzji, który nie dotyczy tylko naszej gminy, jest brak doświadczenia samorządów w prowadzeniu szkół, nieuregulowany stan prawny, brak ściśle określonych kompetencji, ale w porównaniu z samorządami, które dopiero przejęły szkoły nasza gmina ma już pewne doświadczenie, które będzie procentowało w przyszłości.

2. Najpilniejszą potrzebą mojej szkoły jest budowa nowego budynku, bo chociaż obecnie nauka odbywa się w dworku, to jego stan techniczny przypomina raczej dworki z okresu feudalizmu.

3. Chcąc prognozować na przyszłość wizję oświaty, należałoby wiedzieć, jak oświata będzie "widziana z góry", tj. w Warszawie, a głównie w Ministerstwie Finansów. Nawet najszersze chęci samorządów nie pomogą, jeżeli w polityce finansowej państwa oświata nie będzie traktowana priorytetowo. Chciałbym, aby przyszła szkoła była w pełni samorządna i demokratyczna, aby były to główne atrybuty szkoły. Sądzę, że dla dobra państwa szkolnictwo powinno być bezpłatne co najmniej do szkoły średniej. Szkoła XXI w. nie będzie jedyną i główną instytucją, w której uczeń zdobywa wiedzę - powinna więc uczyć umiejętności jej przyswajania, zgłębiania.

Sylwester Gostek, ur. 05.01.1960, wykształcenie: wyższe, stan cywilny: żonaty, jedno dziecko (Justyna - 4,5 lat), hobby: namiętne czytanie gazet, ulubiona książka: wszystkie z zakresu psychologii, ulubiony film: "Człowiek z żelaza", gazeta: "Gazeta Wyborcza", "Czas Krakowski", "Wprost", oraz wszelkie inne na które mnie stać, potrawa: domowy rosół z makaronem, piosenkarz: każdy, który potrafi śpiewać jest przeze mnie podziwiany, podziwiana osoba: Jan Paweł II, polityk: prof. Geremek, co lubię: otwartość, szczerość, czego nie lubię: zakłamania, wszelkiego fanatyzmu, dyscyplina sportu: piłka nożna, miejsce wypoczynku wakacyjnego: najczęściej wokół własnej szkoły, marzenie: doczekać się pracy w nowej szkole, samochód: żony - Fiat 126p, znak zodiaku: Koziorezec.



Szkoła w Słonej - 3 oddz., 31 ucz., 4 naucz.

Kierownik Szkoły Podstawowej w Słonej

1. To dobrze, że szkoły zostały przejęte przez samorządy gmin, chociażby ze względów gospodarczych. Finansowe potrzeby szkół mogą być uwzględniane na bieżąco, np.: najpilniejsze remonty - daje to w końcu obraz gospodarki danej gminy.

2.

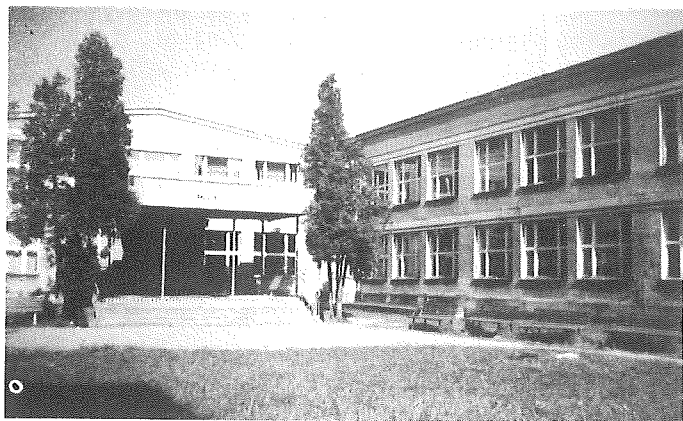
a) w organizacji pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły - likwidacja klas łączonych (uraga to oświacie w erze komputerowej),

b) każdy budynek szkolny winien być ogrodzony.

3. To zależeć będzie w dużym stopniu od ludzi wchodzących w skład samorządu gminnego, ich stosunku do oświaty.

Józef Gwiżdż - dyrektor Szkoły Podstawowej w Zakliczynie

1. Pozytywnym aspektem jest poprawa warunków bazowych szkół - większe nakłady na inwestycje i remonty. Innym



Szkoła w Zakliczynie - 23 oddz., 654 ucz., 43 naucz.

pozytywnym objawem jest racjonalizacja sieci szkolnej (likwidacja szkół małych i nieekonomicznych) i wydatków. Negatywnym aspektem są zbyt małe nakłady na nowoczesne środki dydaktyczne i wyposażenie pracowni szkolnych.

2. Najpilniejszą potrzebą mojej szkoły jest jej rozbudowa. Rozbudowa jest konieczna, ponieważ istniejący budynek przewidziany był dla 360 uczniów - obecnie mamy ponad 700 uczniów (łącznie z oddziałami przedszkolnymi). Szkoła musi być powiększona ze względu na trudne warunki. Nie chcemy przyjmować dzieci z innych miejscowości niż te, które należą do naszego obwodu. Głównym celem rozbudowy jest poprawa warunków nauki dla dzieci tych miejscowości, które należą do obwodu szkoły w Zakliczynie. W przyszłości można myśleć o takim zorganizowaniu szkoły, aby znalazły w niej miejsce nowoczesne pracownie takie, jak: informatyczna, języków obcych, laboratoria fizyczne i chemiczne oraz sala gimnastyki korekcyjne. Obecnie pracownie te funkcjonują w złych warunkach.

3. Nowoczesna szkoła kształcąca młodzież w zakresie najpilniejszych potrzeb przebudowywanej gospodarki Polski.

Józef Gwiżdż, r. 03.03.1957, wykształcenie: nauczyciel (wyższe), stan cywilny: żonaty, hobby: sport - siatkówka, koszykówka, film, ulubiona książka: "Potop", ulubiony film: komedie, gazeta: "Forum", "Rzeczpospolita", "Tygodnik Powszechny", potrawa, zupa pomidorowa, schab z frytkami i surówką, piosenkarz: Leonard Cohen, Jean Michel Jarre, podziwiana osoba: Jan Paweł II, polityk: Z. Brzeziński, H. Suchocka, L. Wałęsa, co lubię: sport, turystykę, czytać, oglądać filmy (komedie), czego nie lubię: (bez odpowiedzi), dyscyplina sportu: siatkówka, koszykówka, piłka nożna, miejsce wypoczynku wakacyjnego: góry, marzenie: wyjechać na wczasy na Hawaje, BMW, samochód: nie posiadam, znak zodiaku: Ryby.

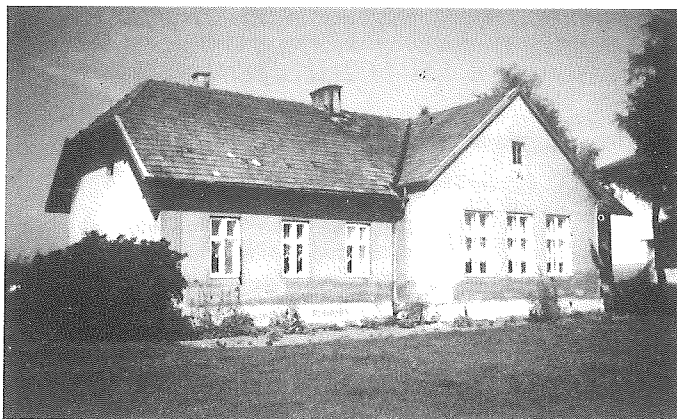
Ewa Szymańska - kierownik Szkoły Podstawowej w Wesołowie

1. Dopiero w tym roku rozpoczęłam pracę na stanowisku kierowniczym i trudno mi jest cokolwiek na ten temat powiedzieć.

2. Do najpilniejszych potrzeb szkoły można zaliczyć: remont dachu, częściowa wymiana słupków ogrodzenia, malowanie ogrodzenia.

3. Uważam, że nauczanie początkowe powinno być zintegrowane.

Ewa Szymańska, ur. 17.02.1960, wykształcenie: studium wychowania przedszkolnego w Tarnowie, stan cywilny: mąż Zdzisław, dzieci: Sławomir, Justyna, Magdalena, hobby:



Szkoła w Wesołowie - 2 oddz., 29 ucz., 3 naucz.

uprawa roślin ogrodowych, ulubiona książka: przyrodnicze, gazeta: "Poradnik Domowy", potrawa: smaczna, ładnie podana, piosenkarka: taka, która nie została jeszcze wylansowana, podziwiana osoba: Jerzy Owsiak, polityk: (bez odpowiedzi), co lubię: odpowiadać na pytania, czego nie lubię: głopoty, chamstwa, dyscyplina sportu: piłka siatkowa, miejsce wypoczynku wakacyjnego: dom rodzinny, marzenie: podróż dookoła świata, samochód: zawsze sprawny (łada), znak zodiaku: Wodnik

**Sklep obuwniczy poleca:
duży wybór butów - obu-
wie dziecięce,
młodzieżowe, damskie,
męskie, ciekawe fasony,
promocyjne ceny!
Zakliczyn,
ul. Malczewskiego 3
Zapraszamy!**

z jarmarku...

Ceny: krowy - 7-10 mln zł za sztukę, żrebaki - 11-13 mln zł za sztukę, żrebaki na wagę I kl.: 30 tys. zł za 1 kg, II kl.: 28 tys. zł za 1 kg, świnie - 20,5 tys. zł za 1 kg, prosięta - 1,1-1,3 mln zł za parę, owies - 220 tys. zł za 100 kg, pszenica - 250-280 tys. zł za 100 kg, kapusta - 100 tys. zł za 100 kg, ziemniaki - 70 tys. zł za 100 kg, jabłka - 3-5 tys. zł za 1 kg, pomidory - 10-15 tys. zł za 1 kg, wóz konny - 4-6 mln zł (JF)

Publiczna Szkoła Powszechna w Jamnej KRONIKA

założyła Kozimor Maria
p.o. kierownik szkoły

Część II

Okres okupacji niemieckiej

Dnia 1 września 1939 r. wybuchła wojna polsko-niemiecka. Kierownikiem szkoły był wówczas ob. Fijoł Piotr, który pracował tu od 1 IX 1941 r. Wskutek działań wojennych, popłochu szerzonego przez uciekającą od linii frontu ludność cywilną, nauka nie rozpoczęła się. Dopiero gdy Niemcy zajęli Polskę, wszystko się uspokoiło, zaczęła się nauka w warunkach odmiennych. Jamna była w tym szczęśliwym położeniu, że szkolne władze okupacyjne nie mając tu dogodnego przystępu, nie mogły sprawdzić, jak dalece nauczycielstwo uchyla się od ich zarządzeń, ucząc zakazanej historii i geografii Polski.

Ciężkie położenie materialne nauczycielstwa i ludności, zupełny brak podręczników szkolnych spowodowały, że w realizacji programów nauczania powstały wielkie luki.

Od września 1941 r. objęła posadę w tutejszej szkole ob. Laskowa z Ciuników, która przepracowała tu ciężkie lata do września 1944 r. Dola mieszkańców Jamnej była w tym czasie oplakana. Soltysem gromady był wówczas Hadała Andrzej, któremu przypadła smutna rola wyznaczania kontyngentów ludzi, bydła i zboża. Do Niemiec na przymusowe roboty wyjechało wówczas 37 osób, wielu młodych ludzi tylko dzięki własnemu sprytowi ocalało, uciekając z transportów, wykupując się u konwojentów itp. Kontyngentów bydła dała Jamna 250 sztuk.

Mieszkańcy wsi wykonywali wszystkie zarządzenia dotyczące kontyngentów pod groźbą kary, sami nieraz głodowali. Najbardziej dał się we znaki rok 1942, kiedy skutek nieurodzajów i spłacenia kontyngentów ludność nie mając dla siebie nic, żywiła się chwastami.

Tak upłynęło ciężkich 5 lat. W r. 1944 front przybliżał się szybko ku zachodowi, opierając się wreszcie o linię Sanu. W lasach koncentrowały się oddziały polskich partyzantów, które sabotażami oraz utarczkami na tyłach osłabiały znacznie siły Niemców. Jamna również stała się wówczas terenem walk partyzanckich.

Już z początkiem września 1944 r. przewinęła się przez Jamną grupa partyzantów, która uderzyła na Niemców pracujących przy budowie wieży triangulacyjnej na terenie wsi. W czasie walki zginęło dwóch Niemców. Wówczas Niemcy z zemsty podpalili dwa gospodarstwa na Kątach: Budzynów i Dyngoszów, rabując przy tym mienie tych gospodarzy. Co najgorsze, zabrali wówczas 9 mężczyzn do Jurkowa pow. Brzesko, podejrzewając ich o współudział w napadzie. Zostali zabrani: Masztalerz Czesław, Masztalerz Jan, Potok Antoni, Wrona Wojciech, Stanuch Kazimierz, Potok Franciszek, Brończyk Stefan, Włódyka Jan.

Przywiezionych do Jurkowa umieszczono w stajni przy szkole, gdzie trzymano ich przez całą noc pod strażą, zaś następnego dnia rozpoczęło gestapo śledztwo, biorąc każdego z osobna do szkoły na przesłuchanie. Przesłuchanie odbywało się tak jak zwykle. Katowaniem i biciem chciano wymusić na aresztowanych zeznania. Oczywiście oprawcy

orientowali się co do stopnia inteligencji aresztowanych, toteż najbardziej nieludzko obeszli się z Masztalerzem Czesławem i Janem, uważając ich za najbardziej podejrzanych.

Oto co mówi Masztalerz Jan w kilku zdaniach o przebiegu śledztwa:

"Jak gestapowcy obchodzili się z więźniami pozostającymi w śledztwie nie potrzeba pisać, bo historie te są znane. Wystarczy wspomnieć, że po wymierzeniu 150 razów (na raty 6 x 25) i wielu, wielu uderzeń kolbą karabinu lub rewolweru, biciu bykowcem po głowie, kopnięć butem itp, gdy katowany upadł na ziemię, chodzili po mnie jak po bruku, depcząc w ohydny sposób. Gdy, nie mogąc wytrzymać z bólu, szepnąłem: "Jezus", otrzymałem za to dodatkową porcję 25 razów". Katowani jednak milczeli. Gdy śledztwo nie dało żadnych wyników, zwolniono wszystkich.

Po powyższych zajściach trwoga opanowała wieś. A tu w kilka dni po opisanym wypadku zakwaterował we wsi batalion partyzantów polskich i rosyjskich. Robili oni wypadki na okoliczne szosy i tory kolejowe, celem utrudnienia Niemcom dowozu posiłków na front.

Niemcy nie mogąc nigdzie spokojnie przejechać, postanowili zlikwidować niebezpieczną dla nich grupę. W dniu 25 września 1944 r. w sile sześciu batalionów składających się z niemieckich i ukraińskich formacji ekspedycji karnej uderzyli na Jamną. Partyzanci otoczeni dookoła przez wymienione formacje wycofali się na wzniesienia zwane Działik, Dzięcze i Rozdole i zajmawszy stanowiska prażyli Niemców ogniem karabinów ręcznych i maszynowych.

Walka trwała od godz. 10-tej rano do nocy. Zginęło podobno kilkaset Niemców (dokładnych danych o liczbie zabitych nie ma).

Na terenie Jamnej padło dwóch partyzantów (jeden został pochowany na miejscu, gdzie padł, drugi na cmentarzu w Jastrzębi). Niemcy mieli nawet działa. Nocą partyzanci wycofali się. Niemcy mszcząc się na mieszkańcach wsi siali straszne zniszczenie. Podpalali zabudowania, grabili mienie, mordowali ludność. Ogółem zastrzelili Niemcy 26 osób, w tym miejscowych z Jamnej 13 osób, zaś 13 mężczyzn z okolicznych wsi, których zmusili do przybycia z nimi do Jamnej z transportem amunicji.

Z Jamnej zostali zamordowani:

1. Masztalerz Jan, lat 74, zastrzelony przez Niemców niedaleko swego płonącego domu dnia 25.IX.

2. Masztalerz Michał lat 65

3. Potok Antonina lat 2

4. Stanuch Maria lat 33

5. Potok Jan lat 9

6. Potok Stanisław lat 7

7. Stanuch Józef lat 1

8. Hadała Genowefa lat 13

zginęli zastrzeleni przez rozwścieczonych Niemców w piwnicy Potoka Stanisława (Solarza), gdzie schronili się przed kulami (25.IX).

9. Stanuch Kazimierz lat 32

10. Wrona Wojciech lat 32

11. Baran Jakub lat 38

usiłowali ukryć się w lesie, zostali pochyceni i 26 września skatowani straszliwie zostali zastrzeleni koło Siekierzyny.

12. Potok Jakub lat 35 zastrzelony przez Niemców w ogrodzie przed domem (25.IX)

13. Brończyk Maria lat 65 spłonęła w swoim własnym domu (25.IX)

niektórych mężczyzn z obcych gromad zastrzelonych wrzucali Niemcy do płonących domów, tak że rozpoznawanie zwłok było potem bardzo utrudnione.

Dnia 26 września zabrali Niemcy do Nowego Sącza Mola Stanisława, Brończyka Tomasza, Dyngosza Andrzeja i Poto-

ka Józefa pod zarzutem współdziałania z partyzantami. Dyn-gosz Andrzej i Potok Józef dotkliwie pobici po kilku dniach powrócili do domu, zaś Mól Stanisław i Brończyk Tomasz zostali wysłani do obozu w Sudetach, skąd Józef Mól powrócił w maju 1954 r., zaś Brończyk zaginął, najprawdopodobniej zmarł.

Co stało się z resztą ludności?

Mężczyźni, którzy ocalili, siedzieli przeważnie po lasach po 3-4 dni i byli chwile, że życie ich wisiało na włosku, bo przez lasy szły obławy z psami. Niejeden cudem ocalał. Kilku zdołało przedrzeć się do dalszych wsi. Ci wrócili dopiero po tygodniu. Kobiety i dzieci skryły się również po lasach, w par-riach, ale powrócili przeważnie do zgorzelisk jeszcze tego samego dnia wieczór.

Przez kilka następnych dni Jamna była na wyjątkowych prawach wojennych. Przyjeżdżali Niemcy, toczyło się śledztwo, że wsi nie wolno się było wydalać. Zabitych pochowano na cmentarzu w Paleśnicy.

Powoli wszystko ucichło. Ludzie, ci co zostali żywi, powrócili na pogorzeliska, zamieszkali w piwnicach lub u tych, których domy ocalały.

Nauki nie było, ponieważ szkoła również została spalona, zresztą i nauczycielki nie było, bo opuściła Jamną przed wal-kami.

Wreszcie nadchodzi styczeń 1945 r. kiedy to cała ziemia tarnowska została uwolniona od okupanta przez bohaterskie wojska polskie i radzieckie. Przechodziły jeszcze przez Jamną rozbitki niemieckiej armii, ale już niegroźne. Żołnierze głodni, przerażeni, zbłąkani. - Niewola zakończyła się. Każdy odetchnął. I choć nędza zagościła w Jamnej na długo, ludzie zaczęli patrzeć z otuchą w przyszłość.

CDN

Uwaga: tytuł zgodny z oryginałem

(kg)

Ryszarda Knapika refleksje powyborcze

Po wyborach 19. września zadajemy sobie pytanie: czy zmierza-my do właściwego zagospodarowania wywalczonej wolności?

Myszę, że warto przypomnieć sobie niektóre fakty i metody, jakimi posługiwały się władze PRL. Po wojnie zostaliśmy uzależnieni od Związku Sowieckiego, w PRL-u kierowniczą rolę odgrywała PZPR, sprawy rolnictwa (niby to) reprezentowało ZSL. System państwa socjalistycznego wykluczał z kultury gospodarstwa ro-dzinne. W latach 1947/55 zmuszano chłopów, prowadzących go-spodarstwa rodzinne, do kolchozów - metodami stalinowskimi. Chłopski upór w utrzymaniu gospodarstw miał podłoże genetycz-ne i dlatego był odporny na metody najbardziej zakłamane, stoso-wane przez aparat zniewolenia. Po październiku 1956 roku (wy-padki poznańskie) władza ludowa zdawała sobie sprawę z sytu-acji ekonomicznej - groźby głodu, dlatego w styczniu 1957 roku odbyło się wspólne posiedzenie KC PZPR i NK ZSL, na którym powołane zostały do życia Kółka Rolnicze - wcześniej nie było zezwolenia władz na ich zakładanie. Początkowo kółka cieszyły się w miarę niezależną działalnością, a nawet w 1959 roku utwo-rzono Fundusz Rozwoju Rolnictwa, na który przeznaczono środki z różnicy cen obowiązkowych dostaw. W latach 1960/65 była to kwota 24 mld złotych - dla porównania - ciągnik wówczas kosztował 50 tys. zł. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych władza ludowa widząc zagrożenie dla siebie, kolektywizuje kółka tworząc SKR-y. Na znak protestu chłopci rezygnują z udziału w kółkach - ich miejsce zajęli etatowi działacze, wyuczeni za chłopskie pieniądze.

Inne zamierzenia służące zniewolnieniu wsi to jej wyludnienie. Starzy rolnicy otrzymywali rentę za przekazaną ziemię państwu, młodzi szukali przyszłości w miastach. Zaplecze techniczne SKR miało służyć kolchozom. Propagandowe obory specjalistyczne to też zaplanowane przez władzę zaplecze hodowlane dla kolchozów.

Lata siedemdziesiąte charakteryzowały się szumnym rozwojem rolnictwa za pożyczane pieniądze. Znamionem było wówczas powierzanie funkcji sekretarza rolnego członkom PZPR, a prze-cież partią chłopską nazywało siebie ZSL.

W 1977 roku dwudziestu dwóch działaczy - seniorów ruchu ludo-wego wyraziło swój protest przeciwko błędnej polityce rolnej, za co zostali wykluczeni z NK ZSL.

W 1981 r. wielu działaczy ludowych organizuje strukturę związków "Solidarności" RI w terenie, które zdławione dekretem stanu wojennego, pozbawione zostały możliwości działania w ra-mach statutu - uznane zostały niebezpieczne dla władzy ludowej. Zezwala się natomiast na prowadzenie działalności PZPR, reżimowemu ZSL i ORM.

W latach osiemdziesiątych, w stanie wojennym, daje się zaobserwować powrót do "kultury azjatyckiej". Hasło to dotyczy "obrońców" interesów chłopskich, zastanawiających się sztandarem z przypisaną Matką Boską, którzy w sposób świadomy ograbiali chłopów z wartości zarówno duchowych, jak i materialnych. W końcu mają odwagę publicznie powiedzieć, że chłopci muszą zrozumieć, co może im grozić po ostatnich wyborach: czy ci lu-dzie, którzy zostali wybrani, a w PRL-u podporządkowani władzy ludowej, wiedzą, co jest interesem chłopskim?

W czasie trwania stanu wojennego PZPR wspólnie z reżimowym ZSL, umacniali swoje pozycje w naszej gminie, celem totalnego zniewolenia ludzi dążących do wolności. Służba Bezpieczeństwa szantażowała członków "Solidarności". Na dowód podają, że 16. grudnia 1981 r. o godzinie 13²⁰ złożyło mi wizytę dwóch SB-ków, byli to najprawdopodobniej agronomowie, o tym mogłem się przekonać na podstawie ich propozycji: - *Panie Knapik, będziesz pan współpracował z nami, to nie zabraknie panu niczego, a jak nie, to zniszczymy pana i pańskie gospodarstwo, bądź pan roz-sądny - ma pan małe dzieci, dla nich trzeba żyć. Nie zamierzam dzisiaj bronić samego siebie. Celem Rady Gminnej "S" RI jest postawić właściwą diagnozę, aby móc skutecznie przeciwstawić się "kulturze azjatyckiej", budowanej również w gminie Zakliczyn w czasie stanu wojennego.*

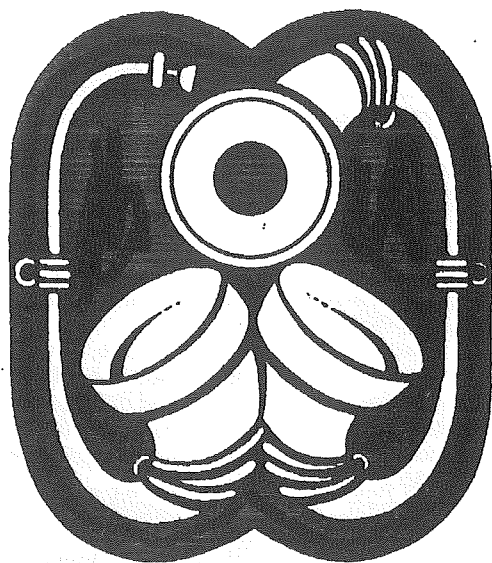
Korzystając z faktu, iż kolega Ryszard Ochwat został wybrany se-natorem, a myślę, że jako były prezes gminny ZSL udzieli nam najbardziej wiarygodnej odpowiedzi, pytam: co stało się z pro-dukcją rolną po 1981 r., która okazała się nieopłacalną, tak że rol-nicy nie są w stanie żyć z normalnej pracy w gospodarstwie, na-wet na poziomie minimum socjalnego?

Stając nad wszystkimi podziałami, Rada Gminna "S" RI zamierza ożywić pracę związku na rzecz umacniania gospodarstwa rodzin-nego, korzystając z zaangażowania samych rolników. Musimy zrezygnować ze współpracy z tymi, którzy wiernie służyli władzy PRL. Statut nasz i działalność nie może kolidować ze społeczną nauką Kościoła, głoszoną przez Jana Pawła II. W czasie III Piel-grzymki w 1987 roku Ojciec św. zacytował w Tarnowie Norwida: *"Podnoszenie ludowych natchnień do potęgi przenikającej i ogar-niającej ludzką całą (...), przez wewnętrzny rozwój dojrzałości"*. Przemyślmy to wszystko naszym chłopskim rozumem!

Ryszard Knapik przew. RG NSZZ "S" RI

Wszystkim wyborcom z Gminy Zakliczyn,
którzy w wyborach w dniu 19.09.1993 r.
głosowali na kandydatów do Sejmu i Senatu
RP Sojuszu Lewicy Demokratycznej składam
serdeczne podziękowania.

Przewodniczący RW SdRP w Tarnowie
Jerzy Andrzej Woźniak



NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 XI

Program uroczystości:

Msza św. w kościele parafialnym godz. 9³⁰

Część artystyczna - Rynek godz. 11⁰⁰

II Uliczny Bieg Niepodległości -
Rynek początek godz. 12⁰⁰

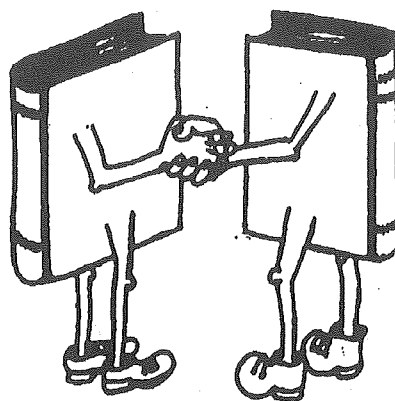
Indywidualne zawody strzeleckie -
stadion godz. 13⁰⁰

"Naród bez biblioteki - to twierdza bez broni (powiedzenie amerykańskie)

Nie ma takiej dziedziny życia, w której by dobra książka nie pomogła. Gdzie więc szukać takiej dobrej książki? Oczywiście w bibliotekach, gdzie nie wydając ani grosza, można sięgnąć po wymarzony tytuł. Co słysząc wobec tego w zakliczyńskich bibliotekach. Dominuje typowa postać czytelnika - radość z wypożyczenia ciekawej pozycji, jęk zawodu, gdy "czegoś" nie ma. Nasza gmina ma 5 bibliotek publicznych działających w ramach Gminnego Centrum Kultury i Turystyki.

Księgozbiory są w miarę duże, trochę przyniszczone, co tylko świadczy o "wyczytaniu". Jednak bibliotekarze borykają się z ogromnymi kłopotami. Pomieszczenia ciemne, niedogrzone, czynsze wysokie, brak zaplecza sanitarnego, a gdzie nowoczesny sprzęt, komputery... Tylko Paleśnica i Zdonia nie płacą komornego. W Zakliczynie trzeba pokonać zdradliwe schody, trzeszczące pod nogami, aby dostać się do przybytku wiedzy. A ile narzekań ludzi starszych - Kiedy przeniesiecie się niżej? W Paleśnicy nie można swobodnie poszukać książki, brak dostępu do pułek, bo punkt biblioteczny mieści się w garażu (sic), ale czytelnicy się cieszą, że bibliotekę mają i książki czytają (to nic, że głównie "Harlequin").

Oprócz kłopotów lokalowych jest problem zakupu książek, bo pieniędzy niewiele. We wszystkich naszych placówkach brakuje lektur, literatury uzupełniającej, czasopism, leksykonów, słowników. A oczekiwania czytelników są spore, aczkolwiek biblioteka w Zakliczynie otrzymała wspaniałe dary od prywatnych i powiększyła swój księgozbiór. Jednak sponsorzy mile widziani! Książki idą do ludzi, ale nie chcą wracać do bibliotek i to kolejny poważny problem. Cieszyć się należy jednak z faktu, iż z księgozbiorów często korzystają dzieci i młodzież, bo "Czego Jaś się nie nauczył, tego i Jan nie będzie umiał". Problemów wiele, ale bibliotekarze się cieszą, że wypożyczeń coraz więcej. Z uśmiechem polecają, doradzają, gdyż książki w bibliotekach są po to, aby je ująć w dłonie i czytać, czytać, czytać!



Biblioteki zapraszają:

Zakliczyn (Rynek 40, I piętro)

Poniedziałek 9-16

Wtorek 10-17

Środa 8-15

Czwartek 9-16

Piątek 8-15

Sobota (każda) 8-13

Charzewice (dom prywatny Marii Ojczyk)

Poniedziałek 10-16

Środa 9-16

Piątek 9-16

Filipowice (w remizie OSP)

Poniedziałek 12-18

Środa 10-18

Piątek 11-17

Paleśnica (dom prywatny Heleny Nabielec)

Wtorek 14-20

Środa 14-20

Sobota 10-18

Zdonia (budynek dawnej szkoły)

Poniedziałek 11-16

Środa od 11-16

Piątek 11-16

Staropolski Jarmark Zakliczyński - Jerzy Bandrowski "W Białym Miasteczku"

(...) Na gościńcu, u skrzyżowania dwóch dróg, pobierano opłatę od wozów, jadących na jarmark. Wozów tych lub ciężko ładowanych sani, jechało wciąż jeszcze moc i od pierwszego spojrzenia widziało się, że jarmark musi być duży. Wozy były z butami, ubraniami i wysoko spiętrzonymi, białymi szafami, skrzyniami i łózkami prostej, stolarskiej roboty i prymitywnych kształtów. Ponieważ mało kto miał pieniądze na opłatę przygotowane, jednocześnie zaś, nie mówiąc o wozach, jadących w odwrotnym kierunku, gościniec roił się od pieszych, koni, krów i miotających się na powrózkach świń, wskutek tego co chwila tworzył się zator, powiększony jeszcze przez Żydów, którzy całą gromadą z pobliskiego domu wyległszy, zatrzymywali jadące wozy tuż za improwizowaną rogałką. Powstał wtedy taki zgłęb, taki okropny alarm szwargotania żydowskiego, kwiku świń i koni, ryku krów, gęgania gęsi i klątw chłopów, to wiwijających batami, to niby już porwijających się do bicia, iż zdawało się, że w tej chwili wybuchnie ogólna bójka. Człek doświadczony wiedział jednak dobrze, że to tylko taki sobie rejwach jarmarczny i zamasysty szyk, i omatulone szalami Żydóweczki bez najmniejszej trwogi a ze zwykłą sobie arogancką śmiałością, kręciły się w tym tłumie, zatrzymując chłopów prawie przemocą i macając indyki i gęsi, albo rewidując koszaki i półkoszki. Mimo strasznego hałasu i wymyślań, oczy były wesole, przedsiębiorcze, ożywione i rozbawione, a ludzie, żyjący przeważnie na mniejszych czy większych pustkowiach, chętnie ocierali się o siebie.

Więc w miasteczku aż wre! Już od soboty przygotowywano na ten dzień kielbasy, specjalnie pieprzone, ale z krowiego lub cielęcego mięsa, z nieznaczną tylko domieszką wieprzowiny. Dawniej wstydziłoby się taką kielbasę podać, ale dziś wszystko dobre, za wszystko można sobie kazać dobrze zapłacić. Zresztą - chłop zje wszystko, byle szczypało w język. Więc szynkarze nabijali piwo i przyprawiali specjalnie do chłopskiego smaku wódkę, taką, aby jak najwięcej paliła - paprykówkę, pieprzówkę albo też "czystą", wzmocnioną naftą i innymi, tym podobnymi ingrediencjami. Chłop zaś, nie taki - ta znów głupi, brał z sobą chleb i swoją kielbasę lub wędzonkę, a tyle tylko, że od wódki, piwa i herbaty z "herbatonem", zastępującym rum, powstrzymać się nie mógł. W końcu jednak i on dawał się skusić, na czym zresztą nie zależało, bo czego nie zjadł chłop, zjadał handlarz bydła i nierogacizny, przybył z daleka kupiec, mieszczanin z sąsiednich miasteczek, a wreszcie tarnowski rzezimieszek, pilnie i z niemałym powodzeniem operujący kieszenie i dyndające z wytwornym wdziękiem a tak łatwe do otwarcia, elegancie torebki prowincjonanych strojniś. (HF)

Ekologia na co dzień

W naszym społeczeństwie niemal na każdym kroku spotyka się brak odpowiedzialności za środowisko naturalne.

Wszyscy jesteśmy przecież częścią przyrody, a więc chroniąc ją, chronimy samych siebie. Wszystko jest ze sobą powiązane i każde najmniejsze działanie na rzecz przyrody ma globalne znaczenie. Należymy do ostatnich pokoleń, które mogą jeszcze uratować środowisko ziemi od ogromu cierpień, których potencjał wniosła ze sobą cywilizacja.

Ekologia (czyli ochrona Przyrody i środowiska) nie jest tylko nauką i wiedzą, czymś czego można się nauczyć. Ekologia jest mądrością, czymś co kształtuje człowieka od wewnątrz i współpłkresła jego przekonania, pozwalając mu żyć w świecie przyrody nie jako zdobywca i wróg, ale jako przyjaciel i opiekun.

Człowiek może cieszyć się pełnią życia tylko w harmonii ze wszystkimi istotami. Wybór ekologicznego sposobu życia powinien być przykładem dla innych i pomagać w budowaniu uczuciowości z miłości i szacunku do innych, a nie z lęku przed zagrożeniami.

Każdy z nas może mieć istotny wkład w poprawę istniejącego obecnie stanu środowiska w naszej gminie. Najlepszym sposobem uczenia innych jest własny przykład. Oto kilka propozycji:

- kupuj produkty naturalne, wybieraj te, których opakowania mogą być wielokrotnie użyte lub rozkładają się pod wpływem czynników naturalnych,
- ruch samochodowy jest największym zagrożeniem środowiska przez spaliny i hałas. Dlatego jeśli tylko możesz, przy poruszaniu się, wybierz spacer lub rower, a dopiero na końcu, gdy nie masz innej możliwości, samochód,
- większość rzeczy, które używasz można wykorzystać wielokrotnie w tej samej lub innej formie (papier, szkło, plastik, oleje),
- wszystkie materiały organiczne, np.: chwasty, ziemniaczane, liście drzew, popiół z drewna, odpadki kuchenne przeznaczone na produkcję kompostu w swoim ogrodzie,
- zaniechaj uprawy warzyw i owoców na działkach nie osłoniętych krzewami, a położonych w pobliżu dróg o dużym natężeniu ruchu drogowego,
- śmieci zbieraj do pojemników i wywoź do kontenerów albo na urządzone wysypisko. Wysypywanie śmieci nad rzeką,



potokiem albo w lesie świadczy źle o twojej kulturze oraz wywiera negatywny wpływ na zdrowie twoje i innych. Spotyka się dzikie wysypiska śmieci przy głównych drogach - czy chcemy zaimponować śmieciami?

- sprzedając przenawożone lub opryskane środkami chemicznym produkty bez zachowania okresu karencji, jesteś winien chorobie tego, kto je spożył,

- nie wypuszczaj ścieków do rowów przydrożnych, urządzeń melioracyjnych, strumyków i rzek, gdyż jest to powodem zanieczyszczenia wód pitnych w studniach oraz wód w rzekach. Aż strach pomyśleć, co może się stać pewnego ranka, kiedy przyjdzie nam umyć zęby w wodzie dokładnie takiej, jaka płynie z naszych prymitywnych urządzeń kanalizacyjnych do strumyków i rzek,

- sadź drzewa, krzewy i inne rośliny,

- oszczędzaj wodę i zmniejszaj zużycie energii,

- nie bądź obojętny! Stawaj w obronie przyrody! Tylko działając wspólnie, można osiągnąć naprawdę dużo.

Matylda Nowak

BAUMAT

Firma "BAUMAT" z Siemiechowa sponsorem LKS Dunajec Zakliczyn.

Firma oferuje:

- węgiel, koks
- materiały izolacyjne: papa, lepek, suprema, wata szklana, wełna mineralna
- kształtowniki, rury ocynkowane i czarne wszystkich rozmiarów, blacha ocynkowana płaska i trapezowa, szkło okienne, cement, pasze, nasiona, usługi transportowe
- firma zaprasza do swojej siedziby w Siemiechowie - obok remizy OSP, udziela szczegółowych informacji pod numerem telefonu 215 (Gromnik)

"GŁOSICIEL" - pismo gminy Zakliczyn. Wydawca: Gminne Centrum Kultury i Turystyki w Zakliczynie.

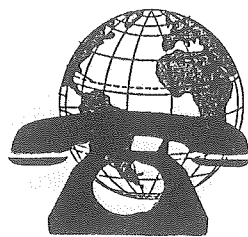
Redagują: Krzysztof Głomb i Marek Niemiec.

Korekta: Maria Szczepanek.

Zdjęcia: Janusz Flakowicz.

Skład i druk:

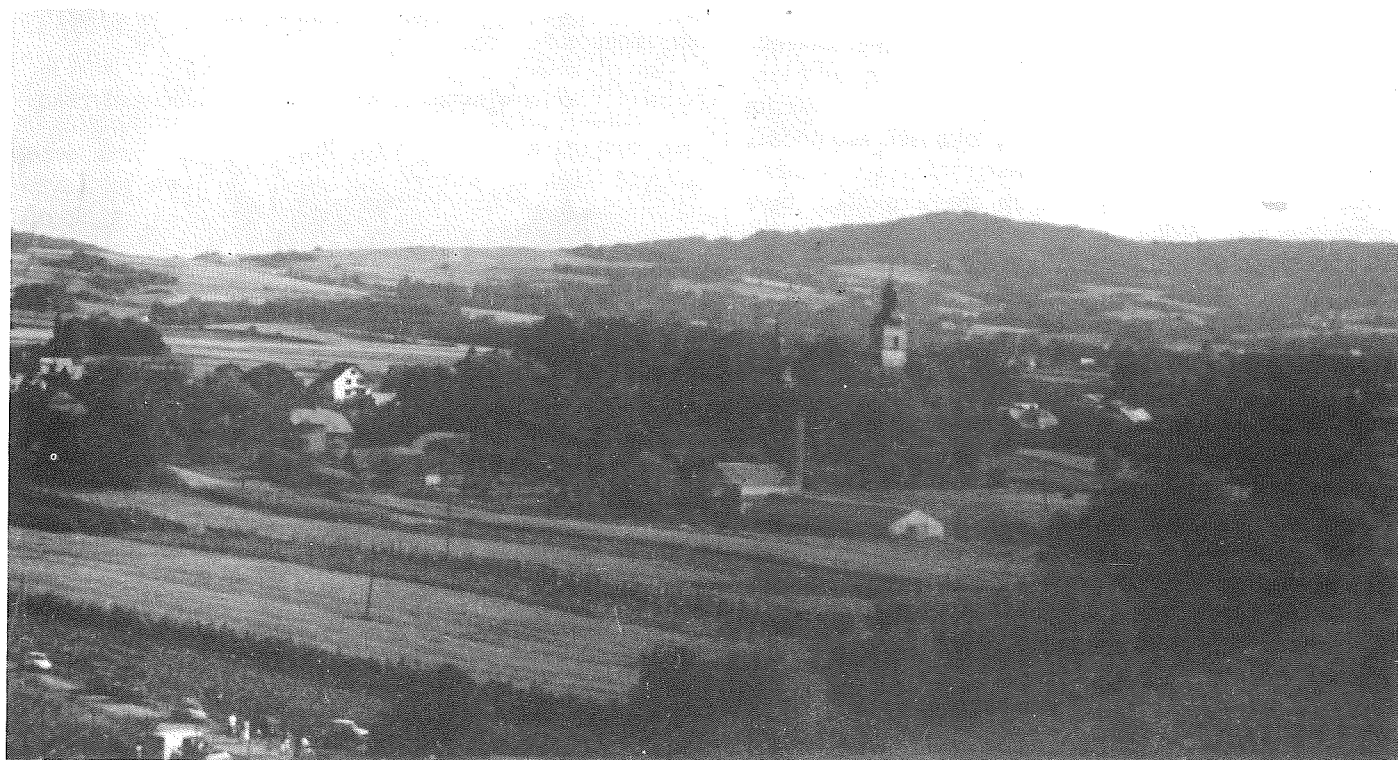
Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie



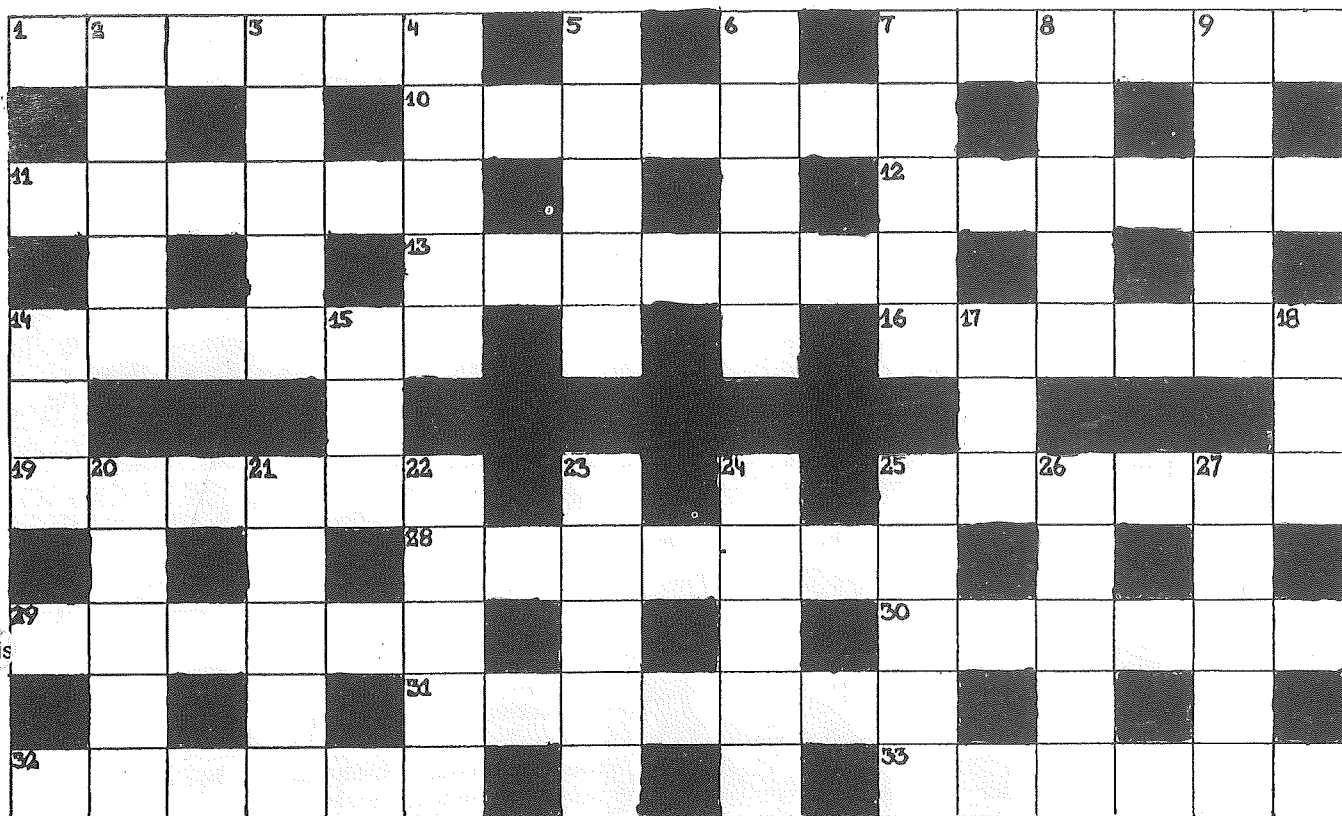
0192/

**UROCZyste
POŚWIĘCENIE
AUTOMATYCZNEJ
CENTRALI
TELEFONICZNEJ
W ZAKLICZYNIE**

19 LISTOPADA 1993



Zakliczyn - widok na kościół parafialny



Poziomo:

- 1) Karin...
- 7) państwo jak kapelusz
- 10) jeździł w niej Cezar
- 11) do załatwienia
- 12) litera gr. alfabetu
- 13) zespół sześciu muzyków
- 14) ryba słodkowodna
- 16) omasta
- 19) rzeka w Indiach
- 25) może być wesola
- 28) dogorywanie
- 29) w żargonie: przepustka
- 30) jednostka pływająca
- 31) mieszkaniec

- 32) ptak pogranicza lasów i pól
- 33) stolica Turcji

Pionowo:

- 2) np.: wojenny
- 3) jezioro w Afryce
- 4) w szkole
- 5) nogi zająca
- 6) sklepka
- 7) ciepły płaszcz
- 8) np.: telefoniczny
- 9) miał osłe uszy (w mit. gr.)
- 14) rzeka w Polsce
- 15) budowniczy Arki
- 17) wiosną na rzece

- 18) papuga
- 20) jesienny kwiat
- 21) polski aktor
- 22) np.: 1:5 000 000
- 23) stosowane przez boksera
- 24) świętuje 16 czerwca
- 25) koń w pasy
- 26) tymczasowy budynek
- 27) szumi w koronach drzew

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 20 XI 93.
Prawidłowe odpowiedzi wezmą udział
w losowaniu bezpłatnej prenumeraty
"Głosiciela" na '94 oraz nagród
książkowych.

Z teki
Gulona



Ocalić od zapomnienia...

II ULICZNY BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 1993 - Zakliczyn

Regulamin:

1. Cele

- uczczenie rocznicy Odzyskania Niepodległości,
- upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży,
- propagowanie rekreacji wśród dorosłych.

2. Uczestnictwo

- biegi zostaną rozegrane w 3 kategoriach wiekowych.

a) I kategoria - do lat 12; dystans - 1 okrążenie (ok. 600 m)

- biegi chłopców i dziewcząt odbędą się oddzielnie

b) II kategoria - od 13 do 15 lat; dystans - 2 okrążenia (ok. 1200 m)

- biegi chłopców i dziewcząt odbędą się oddzielnie.

c) III kategoria - 16 lat i więcej (dorośli),

- * dystans: - mężczyźni - 5 okrążeń (ok. 3000 m)

- kobiety - 3 okrążenia (ok. 1800 m)

- biegi rozgrywane będą oddzielnie

- * biegi kategorii III są Biegami Głównymi zawodów.

Do poszczególnych kategorii szkoły mogą wystawić do 10 zawodników w biegach kat. III ilość uczestników dowolna.

3. Ocena wyników

- konkurencje będą oceniane wg klasyfikacji indywidualnej
- osobno dla chłopców i dziewcząt
- będzie prowadzona klasyfikacja drużynowa dla szkół podstawowych

4. Weryfikacja

- przy weryfikacji zawodników wymagane będą:

a) legitymacja szkolna

b) aktualne badania lekarskie

c) zgłoszenia zawodników będą przyjmowane do 5 listopada br. w Centrum Kultury w Zakliczynie, tel. 45.

5. Miejsce

- zawody odbędą się w Zakliczynie, na trasie wyznaczonej wokół rynku.

6. Nagrody

- zwycięzcy biegów otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy,

- przewidziano nagrody pieniężne od sponsorów,

- zwycięzca klasyfikacji drużynowej szkół otrzyma puchar i dyplom,

- niespodzianki.

7. Postanowienia

- zawody będzie nadzorować komisja sędziowska,

- obowiązkowy strój sportowy,

- organizatorzy zapewniają gorące napoje, dodatkowe zaopatrzenie w bufecie - odpłatnie,

- organizatorzy zapewniają transport (autobusy szkolne)

- zawody i trasę zabezpiecza komisariat Policji w Zakliczynie.

- organizatorzy: Urząd Gminy w Zakliczynie, Centrum Kultury ZSZ.

Zachęcamy do uczestnictwa!



Zawodniczki na trasie I-go Biegu Niepodległości